

Piotr Kowolik

Józef Syska (1890-1982) : prekursor edukacji elementarnej na Śląsku

Nauczyciel i Szkoła 1 (2), 123-129

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr KOWOLIK

Józef Syska (1890–1982) prekursor edukacji elementarnej na Śląsku

Józef Syska, syn Józefa i Katarzyny z Krzemieńców, urodził się 12 marca 1890 roku w Bobrku w ówczesnym powiecie chrzanowskim w rodzinie rzemieślniczo-rolniczej. Uczęszczał do gimnazjum w Krakowie, gdzie brał czynny udział w polskim życiu organizacyjnym. Należał do tajnej uczniowskiej organizacji socjalistycznej, która przygotowała strajk szkolny. Ukończył trzy klasy gimnazjum. W latach 1907–1911 uczęszczał do seminarium nauczycielskiego w Kętach. Odbył praktykę pedagogiczną w charakterze tymczasowego nauczyciela szkoły ludowej w Bachowicach i Polance Wielkiej w latach 1911–1913. W październiku 1913 roku w Krakowie Józef Syska złożył przed komisją egzamin i otrzymał „PATENT” na nauczyciela szkół ludowych pospolitych. Patent ten upoważniał do samodzielnego sprawowania urzędu nauczycielskiego w szkołach ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim. W 1914 roku wyjechał na studia pedagogiczne do Brukseli. Ukończył Międzynarodowy Wydział Pedagogii w Brukseli kierowany przez dr Józefę Joteyko.

W latach 1914–1918 służył w armii austriackiej. Współpracował w tym czasie z polską prasą w Krakowie, między innymi z „*Piastem*” i „*Kulturą Polską*”. Kiedy w 1918 roku rozpadła się monarchia Habsburgów J. Syska zorganizował w koszarach w Ołomuńcu bunt, w wyniku czego utworzono oddziały wojskowe z Polaków służących w armii austriackiej. W tym czasie J. Syska publikował już artykuły propagujące problematykę górnośląską wśród społeczeństwa innych ziem polskich.

W listopadzie 1918 roku władze polskie zwróciły się do J. Syski z prośbą o nawiązanie łączności między Śląskiem a Warszawą. Cała działalność J. Syski po 1918 roku związana była z polskim życiem narodowym na Górnym Śląsku. Wydarzenia tego okresu sprawiły, że stał się Ślążakiem z wyboru, czynnie uczestniczącym w życiu społeczno-politycznym tej ziemi.

W latach 1919–1922 studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego u takich profesorów, jak Zygmunt Łempicki, Maurycy Mann, Zenon Petrażycki, Franciszek Bujak, Tadeusz Kotarbiński, Władysław Witwicki, Antoni Kostarzecki. Ukończył również trzy semestry na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1920 roku był słuchaczem Kursów Naukowych przy Państwowym Instytucie Pedagogicznym w Warszawie.

Kiedy w 1919 roku na całym Śląsku szeroką falą rozlała się polska agitacja za powrotem tego regionu do Macierzy, J. Syska znalazł się na Śląsku. Jesienią 1919 roku udał się do Krakowa, a następnie do Warszawy, gdzie objął posadę nauczyciela w jednej ze szkół powszechnych. W czerwcu 1920 roku z polecenia utworzonego wówczas Centralnego Komitetu Plebiscytowego, udał się J. Syska na Górny Śląsk do pracy plebiscytowej. Jako działacz Śląskiego Związku Kółek Rolniczych wielokrotnie brał udział w wiecach i zebraniach przedplebiscytowych.

Pod koniec 1920 roku ponownie opuścił Górny Śląsk i wyjechał do Warszawy uczestnicząc w zjeździe delegatów Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Apelowwał wówczas z trybuny zjazdu o udział nauczycielstwa w akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku oraz o zorganizowanie pomocy materialnej dla polskiej działalności.

Po zakończeniu III powstania Syska wyjechał do Warszawy.

Ponownie przybył na Górny Śląsk po decyzji Rady Ambasadorów z 20 października 1921 roku dotyczącej podziału Śląska. Po przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski w 1922 roku J. Syska rozpoczął pracę pedagogiczną w Państwowym Nauczycielskim Seminarium Męskim w Mysłowicach. Był to zakład pedagogiczny przygotowujący polskie kadry nauczycielskie w nowo utworzonym województwie śląskim. Początkowo zajmował się nauczaniem matematyki, historii i języka polskiego; w następnych latach wykładał przede wszystkim przedmioty pedagogiczne: psychologię, pedagogikę, dydaktykę i metodykę nauczania. Ponadto aktywnie udzielał się w ruchu wydawniczym. W siedzibie Śląskiego Związku Kółek Rolniczych w Mysłowicach wydawał czasopismo „Lud”, pełniąc w redakcji wszystkie niemal funkcje, począwszy od redaktora naczelnego, poprzez korektora, a skończywszy na funkcji kierownika ekspedycji, zajmując się kolportażem. Od 1924 roku na zlecenie Związku Lokatorów, wydawał pismo „Lokator”.

Józef Syska ukończył w 1925 roku dwuletni Kurs Naukowy z zakresu pedagogiki przy Państwowym Instytucie Pedagogicznym w Warszawie. Złożył przed Państwową Komisją Egzaminacyjną pod kierunkiem prof. Tadeusza Kotarbińskiego egzaminy z przedmiotów: logika, historia filozofii, psychologia ogólna i pedagogiczna, pedagogika ogólna, dydaktyka ogólna, metodyka nauczania elementarnego, historia wychowania, organizacja szkolnictwa, higiena szkolna i wychowawcza. Członkami Komisji byli: prof. J. Bojasiński, dr M. Falski, prof. M. Heilpern, dr T. Jaroszyński, dr J. Joteyko, prof. dr T. Kotarbiński, dr I. Halpern, dr B. Nawroczyński, dr W. Wąsik i L. Zarzecki. Otrzymał kwalifikacje na nauczyciela przedmiotów pedagogicznych w języku wykładowym polskim w seminariach

nauczycielskich. Wkrótce został powołany na stanowisko dyrektora seminarium nauczycielskiego w Mysłowicach, a następnie od 1929 roku w Tarnowskich Górach.

Józef Syska od początku swojej działalności pedagogicznej był zwolennikiem innowacji pedagogicznych w zakresie edukacji elementarnej. Od 1928 roku prowadził eksperymenty pedagogiczne w zakresie samokształcenia od klasy pierwszej, które miały pomóc zarówno uczniom mającym trudności w nauce, jak i uczniom zdolnym. Uważał, że każdy uczeń powinien uczyć się samodzielnie w tempie zależnym od indywidualnych postępów. Aby zrealizować taką ideę Józef Syska¹ opracował i wydał w 1929 roku *Elementarz Samouczek*.

Elementarz – Samouczek jest elementarzem, który prowadzi dziecko poprzez wyrazy wprost do czytania i pisania z pominięciem analizy i wybrzmiewania głosek. Elementarz jest ułożony metodą czysto wyrazową, przy czym wyrazy i obrazki odnoszą się do przedmiotów z najbliższego otoczenia dziecka. Instrukcja² do tego samouczka wskazuje nauczycielowi, jak należy z niego korzystać.

Główną część samouczka stanowi 40 wyrazów podzielonych na cztery serie po osiem wyrazów i tyleż obrazków. Do nich dołączono pięć kartek do powtarzania wyrazów seryjnych, na których są zestawione poszczególne serie wyrazów pisanych i drukowanych. Po drugiej stronie kartek są obrazki bez podpisów, za pomocą których można sprawdzić, czy dziecko umie pisać z pamięci wyrazy przerobionej serii. Obrazki te podpowiadają uczniowi, co ma pisać. Po napisaniu czterech wyrazów, nauczyciel sprawdza, jak zostały odpisane, po czym przechodzi do opracowania dalszych kartek samouczka. Póki dziecko nie umie jeszcze czytać, winno równoległe z pisaniem wymawiać, czyli dyktować sobie to, co pisze. Z *Instrukcji* do tego podręcznika wynika, że autor rezygnuje z pogadanki wprowadzających, a nauka czytania i pisania jest nauką samodzielną. Dziecko samodzielnie, bez pomocy nauczyciela, pokonuje trudności psychotechniczne. W ten sposób odłączone od nauki czytania i pisania pogadanki mogą być traktowane oddzielnie, zaś zaoszczędzony czas poświęca dziecko wyłącznie tej tak trudnej sztuce, którą przyswoi sobie za pomocą *Elementarza – samouczka* o trzy miesiące wcześniej, aniżeli przy zastosowaniu metody analityczno-syntetycznej³.

Tak ocenił *Elementarz* Józef Madeja: „*Elementarz – samouczek* jest niewątpliwie wielką pomocą przy nauce pisania i czytania. To śmiałe zastosowanie metody analityczno–globalnej czyni ten elementarz podręcznikiem wartościowym; przewyższa znacznie elementarze dotychczas stosowane na terenie Śląska, na przykład elementarz Buzka-Kubisza.”⁴ J. Madeja dostrzega też pewne braki. Przy wielu zaletach ma i ten elementarz pewne braki. „Czy nauka przy pomocy samouczka

¹ Syska J.: *Elementarz Samouczek*. Katowice 1929.

² Syska J.: *Instrukcja nauczania czytania i pisania według "Elementarza Samouczka"*. Katowice 1931.

³ Op. cit., s. 3.

⁴ Madeja J.: *Elementarze, ich dzieje, rola i stan współczesny*. Katowice 1946, s. 116.

jest bardziej ekonomiczna w czasie, nie zostało jeszcze dostatecznie udowodnione. Nauka czytania i pisania jest bowiem procesem wymagającym, jak zresztą każdy inny proces, dłuższego dojrzewania. Nie sądzimy, by usunięcie pogadank ułatwiło albo skracało naukę. Pogadanki budzą bowiem nastrój i zainteresowanie i mają zapoznać uczniów z przedmiotami lekcji, poza tym są koniecznymi ćwiczeniami fonetycznymi i kształcącymi dykcję. Jeśli chodzi o analfabetów dorosłych, to rzeczywiście ten sposób nauki jest dla nich najodpowiedniejszy”.⁵

Nauka czytania metodą *Elementarza – Samouczka* odbywała się w wielu szkołach województwa śląskiego. Pierwszą próbę przeszedł *Elementarz Samouczek* w szkole ćwiczeń w Mysłowicach, również jego zasady zostały z powodzeniem zastosowane w szkole im. J. Piłsudskiego w Katowicach. W roku szkolnym 1929/30 stosowało go wielu nauczycieli z zadowoleniem, co stwierdzają oświadczeniem, iż do starych metod już by nie chcieli powrócić. Klasę I w szkole ćwiczeń w Tarnowskich Górach, gdzie prowadzi się naukę czytania i pisania na podstawie *Elementarza Samouczka* zwiedziło w czasie od października do grudnia przeszło 100 osób z nauczycielstwa.⁶

Doświadczenia z samouczka, kontynuowane również po wojnie doprowadziły do odkrycia stanu psychicznego „dojrzewania do czytania” a wraz z tym do wprowadzenia nowej metody „czytania pośredniego” za pomocą obrazków.⁷ Obecnie w przedszkolach w grupie sześciolatków stosuje się tak zwane czytanie globalne.⁸ Dzieci używają podpisów do obrazków przez przeprowadzenie analizy i syntezy wyrazów. Metoda ta w widoczny sposób nawiązuje do wprowadzonej przez J. Syskę.

Zachęcony pozytywnymi wynikami samodzielnej pracy uczniów Józef Syska⁹ przez analogię do metody globalnej samouczka skonstruował *Elementarz Rachunkowy – Domino*. Był on pomocą do samodzielnej nauki według indywidualnych postępów. Obejmował znacznie szerszy materiał niż przewidywał program, lecz układ i metoda były inne. Na tym właśnie elementarzu uczniowie osiągnęli niezwykle wyniki w liczeniu i w samodzielnym rozwiązywaniu wielocłonowych zadań praktycznych z użyciem nawiasów.¹⁰

W latach 1925–1930 J. Syska był redaktorem naczelnym pisma „*Ogniskowiec*”. Był to dwutygodnik Komisji Śląskiej Zarządu Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

W 1930 roku, z ramienia Związku Nauczycielstwa Polskiego, wybrano Józefa Syskę na posła do Sejmu Śląskiego III Kadencji. Jako deputowany do Sejmu

⁵ Op. cit., s. 117.

⁶ Syska J.: *Kilka uwag o nauce z „Elementarza Samouczka”*. „*Ogniskowiec*” 1930, nr 1.

⁷ Syska J.: *Z walki o Śląsk i szkołę powszechną*. Katowice 1975, s. 200.

⁸ Barczyk P. (red.): *Planowanie pracy wychowawczo-dydaktycznej w przedszkolu*. Katowice 1989, s. 202–205.

⁹ Syska J.: *Elementarz Rachunkowy – Domino*. Katowice 1930.

¹⁰ Syska J.: *Z walki o Śląsk i szkołę powszechną*. Katowice 1975, s. 200.

Śląskiego wielokrotnie występował w sprawie jednolitego ustroju szkolnictwa, uposażeń i mieszkań nauczycielskich, w kwestiach szkolnictwa podstawowego, muzycznego oraz prywatnych szkół podstawowych. Przez całą kadencję był przewodniczącym sekcji oświaty klubu parlamentarnego Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy.

W 1932 roku w okresie sprawowania mandatu poselskiego w Sejmie Śląskim został zwolniony z obowiązków służbowych i wyjechał do USA, by zaznajomić się z systemem szkolnictwa amerykańskiego oraz życiem polonijnym. Interesowały go także problemy skarbowości oraz zagadnienia ustrojowe. W Nowym Jorku nawiązał kontakt z kierownictwem Domu Polskiego. W 1932 roku został wybrany prezesem Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Katowicach. Na skutek decyzji Zarządu Głównego ZNP, dotyczącej posłów związkowych J. Syska złożył mandat prezesa Okręgu na Zjeździe Okręgowym 2 czerwca 1935 roku. Z tego też powodu po raz pierwszy nie został delegatem na krajowy zjazd ZNP, który odbył się w marcu 1937 roku.

W latach 1935–1939 działał społecznie w Sejmie Śląskim jako przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego. Lata okupacji spędził w Krakowie i Bochni, pracował w tajnym nauczaniu i redagował konspiracyjną prasę. W pierwszych dniach po wyzwoleniu ponownie stał się do pracy na Ziemi Śląskiej; wrócił do Katowic. Kontynuował działalność pedagogiczną i związkową kierując Pedagogium w Katowicach.

Zdaniem Józefa Syski „badania psychologiczne dojrzałości szkolnej dzieci wstępujących do szkoły są następstwem badań inteligencji uczniów dla rozpoznania wśród nich dzieci opóźnionych.”¹¹ Badania te stosowane są w celu wyselekcjonowania opóźnionych w rozwoju dzieci, które nie rokują dostatecznych postępów w nauce w klasie I.

J. Syska już w latach 1929–1939 stosował opracowane przez siebie testy do badania dojrzałości, których zadaniem było mierzenie stopnia przygotowania dzieci do nauki czytania, pisania i liczenia w tym celu by dzieci nie przygotowywane do nauki tych umiejętności poprzez ćwiczenia wyrównać ich braki i zapewnić im pomyślny start szkolny.¹²

Wiosną 1948 roku J. Syska przeprowadził badanie dojrzałości szkolnej na populacji 650 dzieci pięcio- i sześciolletnich, w związku z projektem wprowadzenia klas wstępnych. Wyniki tych badań wykazały, że istnieje duża rozpiętość między dziećmi w tym samym wieku, jeśli chodzi o ich dojrzałość do nauki czytania, pisania i liczenia. Ponadto badania zorientowały jakie jest rozszanie różnych stopni dojrzałości w poszczególnych umiejętnościach. Badania te pozwoliły na określenie

¹¹ Syska J.: *Dojrzałość do nauki, jej badanie i ćwiczenie*. Katowice 1959, s. 3.

¹² Testy do badania i ćwiczenia dojrzałości J. Syska sformułował pod wpływem potrzeby przygotowania uczniów w klasie I do nauki czytania i pisania na *Elementarzu – Samouczku* oraz do nauki rachunków na *Elementarzu Rachunkowym – Domino*.

czasu i ćwiczeń wyrównawczych do nauki poszczególnych grup dzieci do poziomu rokującego powodzenia w nauce.

Ponownie w 1957 roku J. Syska badał dzieci sześciolatnie w zakresie dojrzałości szkolnej. Potwierdziła się selektywna i diagnostyczna użyteczność stosowanych testów pomimo, że testy do badania dojrzałości do nauki nie są testami inteligencji, to jednak wskazywały one wyraźnie na stan rozwoju umysłowego dzieci.

J. Syska przez dojrzałość do nauki „rozumie taki stan rozwoju dzieci, który rokuje na początku roku szkolnego powodzenie w nauce w klasie I, w zakresie czytania, pisania i rachunków”.

Badaniom dojrzałości do nauki powinny być poddane dzieci uczęszczające do przedszkola. Ponieważ do przedszkola w tym okresie uczęszczała tylko niewielka liczba dzieci badania te przypadać powinny nauczycielom klas I w okresie przygotowawczym. Jak twierdzi T. Nowogrodzki¹³ dziecko przechodząc z przedszkola do szkoły powinno być do tego przygotowane. Każda faza rozwojowa dziecka musi być przez nauczyciela dostrzeżona. Stosując różnego rodzaju zabawy przygotowujemy dzieci do podjęcia nauki w szkole.

Proponowane przez J. Syskę testy do badania dojrzałości szkolnej dotyczą:

- w zakresie badania dojrzałości do nauki czytania (dobieranie wyrazów do wyrazów);
- w zakresie badania dojrzałości do nauki pisania (rozimieszczenie prostych rysunków na kartce według wzoru i odwzorowywanie kilku krótkich wyrazów);
- w zakresie badania dojrzałości do nauki rachunków (uczenie po jednej gałce na liczydło i odczytywanie bez liczenia wskazanych ilości gałek).

Badania dojrzałości szkolnej (do nauki czytania, pisania i zakresu liczbowego) należy przeprowadzić w przedszkolu w drugim semestrze u sześciolatków. Nauczycielki przedszkola winny prowadzić zestawy ćwiczeń, gry i zabawy, które by podnosiły sprawność oka i ręki – potrzebne do nauki czytania, pisania i rachowania. Podobne ćwiczenia stosować powinien nauczyciel w klasie I w okresie przygotowawczym.

J. Syska reaktywował działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego. Pełnił wiele funkcji: prezesa Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego (od marca do kwietnia 1945 roku), członka Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, wiceprzewodniczącego Okręgowej Rady Związków Zawodowych.

Wojewoda Śląsko-Dąbrowski – Aleksander Zawadzki mianował J. Syskę w 1948 roku na członka Wojewódzkiej Rady Kultury. W latach 1956–1973 Józef Syska był działaczem społecznym Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W 1961 roku J. Syska przeszedł na emeryturę, poświęcając się twórczości pedagogicznej, pisząc wiele prac z zakresu nauk pedagogicznych. Był doskona-

¹³ Nowogrodzki T.: *Psychologia rozwojowa*. Warszawa 1956, s. 44–45.

łym popularyzatorem wiedzy pedagogicznej a zwłaszcza metodycznej z nauczania klas I–IV.

W uznaniu osiągnięć w zakresie pracy dydaktycznej, wychowawczej i społecznej J. Syska otrzymał wiele odznaczeń państwowych między innymi: Order Polonia Restituta V klasy, Srebrny Medal za długoletnią służbę w szkolnictwie (1938 r.) – podpisany przez Wojewodę Śląskiego Michała Grażyńskiego, Złoty Krzyż Zasługi (1946 r.), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1956 r.), Złotą Odznakę ZNP (1956 r.), Medal 30-lecia i inne.

Zmarł 10 września 1982 w Katowicach; tu też został pochowany na cmentarzu przy ulicy Sienkiewicza.